

MEDIA WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO

HISTORIA TELEWIZJI

Dziesiątki kanałów, ekran odbiornika migający kolorami, stereofonia, płaskie, ogromne ekrany, kino domowe, DVD – tak jest teraz; każdy rok przynosi zmiany, nowinki w oprogramowaniu, poprawę jakości odbioru obrazu i dźwięku. Ale jak doszliśmy do tego momentu?

Historia telewizji zaczyna się u schyłku XIX w. w okresie gwałtownego rozwoju techniki. Wśród ogromnej liczby wynalazków pojawiają się i takie, które dadzą początek telewizji. W 1877 r. Polak Julian Ochorowicz – filozof i psycholog – formułuje zasady działania telewizji monochromatycznej. W 1896 r. Rosjanin Aleksandr S. Popow konstruuje pierwszą antenę nadawczo–odbiorczą, a rok później niemiecki fizyk Karl F. Braun prezentuje tzw. lampę Brauna, która umożliwi w przyszłości zbudowanie kineskopu telewizyjnego. Odbiornik z taką lampą powstał w 1907 r. Następnym ważnym krokiem, na który trzeba było poczekać kilkanaście lat, było skonstruowanie przez Rosjanina Władimira K. Zworykina w USA ikonoskopu (telewizyjnej lampy analizującej) oraz kineskopu (lampy ekranowej).

W 1928 r., 27 lat po przesłaniu fal radiowych przez Atlantyk, ocean pokonuje także sygnał telewizyjny. Od tego momentu możemy mówić o istnieniu telewizji. W USA rozpoczyna pracę pierwsza stacja telewizyjna nadająca wg „ramówki” (stały rozkład programów).

Już w 1934 r. w USA zaczyna działać pierwszy czysto elektroniczny system telewizji; momentem przełomowym jest przekazanie przez sieć NBC obrazu telewizyjnego z wozu transmisyjnego umieszczonego na ulicach Nowego Jorku. W tym samym roku z gmachu hotelu Prudential w Warszawie pokazem filmu fabularnego Barbara Radziwiłłówna rozpoczęto emisję eksperymentalnego programu telewizyjnego. W Polsce działało wówczas 25 odbiorników telewizyjnych krajowej produkcji.

W roku 1936 transmisje telewizyjne olimpiady w Berlinie budzą sensację w stolicy

Niemiec. W tym samym roku BBC rozpoczyna nadawanie pierwszego regularnego serwisu informacyjnego. Osiem lat później NBC prezentuje pierwszy dziennik telewizyjny. W roku 1950 w USA jest 1,5 mln telewizorów (przede wszystkim do odbioru programu czarno-białego).

W Polsce pierwszy półgodzinny program telewizyjny nadano w 1952 r. z Instytutu Łączności w Warszawie. Pokazano etiudę baletową. Można ją było odbierać na 24 odbiornikach działających w kraju. Rok później rozpoczęto emisję stałych programów. Pierwsza bezpośrednia transmisja międzynarodowa z Paryża do Warszawy odbyła się w 1960 r. przez łączną Eurowizji. W latach 60. nieliczni posiadali telewizory w domu; znajdowały się one w niektórych szkołach, w tzw. domach kultury, świetlicach; ludzie przychodzili do sali telewizyjnej jak do kina.

Kolejnym krokiem w rozwoju telewizji jest telewizja satelitarna umożliwiająca przekaz do każdego miejsca na ziemi; pierwsza transmisja satelitarna odbyła się w 1962 r., a już w dwa lata później ci, którzy mieli dostęp do telewizora, mogli oglądać transmisję igrzysk olimpijskich w Tokio. 21 lipca 1969 r. o 3.56 czasu środkowoeuropejskiego astronauta Neil Armstrong, dowódca lądownika „Eagle”, jako pierwszy człowiek dotyka stopą powierzchni Księżyca. Na całym świecie ludzie z zapartym tchem śledzą na ekranach telewizorów każdy jego krok. Telewizory na ogół są małe, obraz czarno-biały, przed jednym odbiornikiem gromadzą się tłumy, ale nikt nie zwraca na to uwagi. W tym momencie telewizja jednoczy wszystkich ludzi, miliony towarzyszą astronautę, pierwszemu człowiekowi, który chodzi po Księżycu.

Telewizja Polska nadaje tylko jeden program; wydarzeniem jest uruchomienie w 1970 r. II Programu TVP; w tym czasie zaczyna się też nadawanie w kolorze – jednak kolorowy telewizor jest ewenementem. W 1993 r., po wprowadzeniu gospodarki rynkowej (także w zakresie mediów) koncesję na nadawanie programu otrzymała telewizja Polsat, a 4 lata później – TVN. Pierwsza polska niezależna telewizja, wrocławskie Echo, powstaje w 1990 r. Pięć lat później, w 1995 r., rozpoczyna nadawanie CANAL+, pierwsza kodowana telewizja w Polsce. Kolejnym krokiem milowym jest telewizja cyfrowa (od 1992 r.). W 1998 r. CYFRA+ i Wizja TV rozpoczynają cyfrowy przekaz programów telewizyjnych; natomiast koncern ITI wchodzi na rynek telewizji cyfrowych z platformą „n” w 2006 r.

Wkrótce także telewizja publiczna będzie nadawana w formacie cyfrowym. Dziś we własnym domu możemy odbierać setki kanałów z całego świata. Niektóre są otwarte, czyli ogólnodostępne, a niektóre kodowane, tzn. można je oglądać dopiero po wykupieniu abonamentu i podłączeniu dekodera. Wyróżniamy telewizje publiczne i niepubliczne (czyli komercyjne), lokalne, ogólnopolskie i o zasięgu światowym (globalne). Są telewizje ogólne i sprofilowane (tematyczne) – dla niemal wszystkich i dla bardzo wąskich grup odbiorców. Telewizja publiczna ponadto kieruje się misją, która obejmuje:

- uniwersalność – kierowanie programu do jak największej liczby widzów, a nie jedynie do osób, które są w kręgu zainteresowania reklamodawców;
- zróżnicowanie i wszechstronność oferty programowej, w której znajdują się audycje kierowane nie tylko do widza masowego, ale także do grup pomijanych przez nadawców komercyjnych;
- kultywowanie kultury narodowej i wspieranie rodzimej twórczości;
- jakość poznawcza, emocjonalna i warsztatowa oferowanych audycji;
- efektywne gospodarowanie publicznymi pieniędzmi pochodzącymi z abonamentu (źródło <http://ww2.tvp.pl>).

Co nas czeka w najbliższej przyszłości? Każdy rok przynosi rozwój telewizji, nowe odbiorniki, coraz większe, coraz bardziej płaskie ekrany, coraz lepszą jakość obrazu i dźwięku. Kolejnym krokiem milowym jest telewizja cyfrowa (od 1992 r.). Telewizje kablowe i sygnały satelitarne docierają do większości mieszkańców Europy i USA. W 1994 r. koncert zespołu Rolling Stones transmitowany jest za pośrednictwem sieci internet na cały świat. Rozwój technologii przynosi następne zmiany; zmierzamy ku telewizji interaktywnej. Powstała w 1998 roku platforma cyfrowa CYFRA+ proponuje swoim abonentom coraz szerszą ofertę kanałów nadawanych w wysokiej rozdzielczości, dostęp do kilkuset kanałów satelitarnych w oryginalnych językach, łączenie ich w pakiety tematyczne, wybór wersji filmu z lektorem lub napisami, gry, serwisy SMS, centrum abonentów dostępne przez internet i telefon komórkowy, a także uruchamianą ofertę VoD – interaktywnej wypożyczalni filmów na życzenie. W przyszłości prawdopodobnie będzie można samemu wybierać programy, filmy czy mecze piłki nożnej. Być może nawet

będziemy mieli możliwość wyboru zakończenia każdego odcinka naszego ulubionego serialu. Telewizja upodobni się zatem do sieci. Czy niedługo każdy z nas będzie mógł stać się twórcą prywatnej ramówki?

Szczególną rolę w przyszłości telewizji odgrywają telefony komórkowe. W Polsce pierwsze usługi polegające na transmisji programów telewizyjnych bezpośrednio na ekrany telefonów komórkowych dostarczyła TVP w 2004 roku (za nią podążyły TVN i Polsat). Na ekranach telefonów można było wtedy przeczytać kilkuzdaniowe wiadomości, obejrzeć zdjęcia i krótkie wideo. Jednak najważniejsza różnica między przekazem odbieranym za pomocą telewizora a takim, który możemy ściągnąć na komórkę, tkwi nie w formacie oglądanego obrazu, ale w treści, która musi być przystosowana do kilkuminutowego czasu oglądania (np. w tramwaju, metrze, w poczekalni w urzędzie czy w kolejce w supermarkecie). W USA i w Wielkiej Brytanii funkcjonuje już np. MobiTV dostarczająca wiadomości 24 godziny na dobę.

Opracowanie Ewa Korulska i Anna Stokowska

Materiały opracowano w ramach programu edukacji medialnej dla gimnazjalistów



MediaStarter. Pomysłodawcą i twórcą koncepcji programu jest CANAL + Cyfrowy